

Wnioski przetworzone

22.10.2008.

22.10.2008 - Firmy spożywcze starają się o unijne dotacje coraz bardziej się niecierpliwią. Wnioski o dofinansowanie inwestycji składali w kwietniu. Teraz są szybsze, że będą one sprawdzone dopiero na początku przyszłego roku. To zbyt późno – odpowiadają przedsiębiorcy.

Firma Konspol z Nowego Sącza wniosek o dofinansowanie modernizacji zakładu z unijnych funduszy złożyła jako jedna z pierwszych w kraju. Mimo tego, że od tego momentu minęło wiele miesięcy ich wniosek nie został jeszcze nawet sprawdzony.

Małgorzata Poręba – Konspol Holding: Złożyliśmy wniosek 23 kwietnia, czyli w pierwszym dniu możliwym do składania terminie. W tej chwili oczekujemy na to, żeby weryfikacja nastąpiła. Jeżeli weryfikacja nastąpi w I kwartale, to wówczas ciwie wiakszość z naszych inwestycji już jest nieaktualna.

Teoretycznie przedsiębiorcy mają prawo sfinansować całość inwestycji jeszcze przed akceptacją wniosku przez Agencję Restrukturyzacji. Ale takie rozwiązanie jest obciążone sporym ryzykiem.

Małgorzata Poręba – Konspol Holding: mam takie pytanie. Co będzie, jeżeli nie będziemy zweryfikowani pozytywnie?

Odpowiedź na to pytanie jest prosta: firma nie dostanie nawet jednego euro. Podczas, gdy standardowo unijna dotacja wynosi nawet kilkadziesiąt procent wartości inwestycji.

Taka sytuacja może znacznie pogorszyć sytuację finansową każdego przedsiębiorstwa. Rząd przyznaje, że weryfikacja wniosków jest opóźniona. Agencja Restrukturyzacji dopiero niedawno otrzymała akredytację, która ją do tego upoważni.

Mieczysław Paradowski – ministerstwo rolnictwa: Już w tej chwili nic nie stoi na przeszkodzie, aby agencja mogła dokonywać oceny ekonomiczno-technicznej, no i w konsekwencji zapraszać wnioskodawców do podpisywania umów.

Powstaje tylko pytanie kiedy Agencja to zrobi? Czy jeszcze w tym roku, czy dopiero w pierwszym kwartale przyszłego. Dla przedsiębiorców ta różnica to czasami, być może, albo nie być.

Witold Katner / TVP Informacje Rolnicze